Historia i dzieje gminy
Wadroże Wielkie

Z dziejów gminy Wądroże Wielkie

Ślady osadnictwa neolitycznego (od około 4000 do około 1700 r. p.n.e.) w postaci resztek osad i grobów znane są dotychczas na terenie byłej ziemi legnickiej z bardzo wielu miejscowości. Wymienić tu można Biernatki, Budziszów Wielki, Kępy, Mierczyce, Pawłowice Wielkie, Wądroże Wielkie i Wądroże Małe.
Na większości tych stanowisk prac wykopaliskowych nie prowadzono, a znane są one głównie z luźnych, przypadkowych znalezisk przedmiotów neolitycznych, jak siekierki kamienne, motyki, młoty, toporki, maczugi i skorupy lub całe naczynia gliniane.
Osady neolityczne jak wiemy, złożone były przeważnie z podłużnych jednoizbowych domostw - półziemianek o ścianach wyplatanych z gałęzi, obrzuconych gliną i zagłębionych do połowy w ziemi. Pokrywał je zapewne dwuspadowy dach , kryty najprawdopodobniej trzciną. Wewnątrz znajdowało się palenisko wykładane najczęściej kamieniami. Dym wydobywał się poza otwór w dachu.

Głównym zajęciem plemion neolitycznych było rolnictwo i hodowla. Uprawiano oprócz zbóż takich jak : pszenica, proso i jęczmień także warzywa jak groch bób i soczewicę oraz rośliny włókniste - len i konopie. Hodowano tylko bydło. Na zimę nie gromadzono zapasy paszy, bydło bowiem przez cały rok pozostawało w nadrzecznych łęgach i gajach.

Wprowadzono także umiejętność lepienia i wypalania naczyń glinianych oraz tkactwa. Zajęcia te uprawiały wyłącznie kobiety.

Plemiona neolityczne żyły w ustroju matriarchalno - rodowym. Zmarłych grzebano układając zwłoki w jamach grobowych najczęściej na boku z lekko podkurczonymi nogami i rękoma złożonymi na piersiach. Obok zwłok ustawiano dary grobowe w postaci kilku naczyń napełnionych zapewne pożywieniem. Zmarłych wyposażano też w przedmioty codziennego użytku, jak narzędzia pracy i ozdoby z kości zwierzęcych a niekiedy też wisiorki i tarczki miedziane.

Cmentarzyska liczące najczęściej kilkadziesiąt grobów, znajdowały się w pobliżu osad; niekiedy grzebano zmarłych między domami a nawet w ich wnętrzu, po czym dom taki był przez rodzinę zmarłego opuszczany.

W drugim tysiącleciu p.n.e. zaczynają pojawiać się u nas pierwsze przedmioty z metalu, a mianowicie z miedzi. Były jednak one mało przydatne, szybko bowiem tępiły się w użyciu ze względu na miękkość tego metalu. Dopiero brąz, czyli stop miedzi i cyny, stał się podstawa kultury materialnej na całe tysiąclecie. Okres ten nazwano epoką brązu (od około 1700 do około 700 r. p.n.e.). Narzędzia brązowe (np. siekierki) w znacznym stopniu ułatwiły pracę ludzką, czyniąc ją lżejszą i równocześnie wydajniejszą, co wpłynęło na szybszy rozwój gospodarczy.

W trzecim okresie epoki brązu (1300 - 1100 r. p.n.e.) na terenie niemal całej Polski rozwinęła się w wyniku rodzimego rozwoju etnicznego i kulturowego, tzw. kultura łużycka. Trwała ona od około 1300 do 400 r. p.n.e.

Najbardziej charakterystycznym rysem kultury łużyckiej jest nowy, ciałopalny obrządek grzebalny. Polegał on na tym, że zwłoki zmarłych palono na stosie drewna, po czym resztki zwęglonych kości starannie wybierano z popiołu i węgli, składając je do naczynia glinianego, zwanego popielnicą. Po dokonaniu tych czynności popielnicę wstawiano do jamy grobowej, wkładając często bezpośrednio do niej różne przedmioty z brązu, jak np. szpile do spinania odzieży, bransolety, grociki do strzał łuku lub sierpy. Obok popielnicy ustawiano mniejsze naczynia, których liczba dochodziła do ponad 20. Wkładano do nich pożywienie, które miało służyć zmarłemu w jego życiu pozagrobowym. Cmentarzyska kultury łużyckiej zawierają od kilkudziesięciu do kilkuset grobów. Nowy obrządek grzebalny, wyrażający się ciałopaleniem, był - jak się przyjmuje - wyrazem przeobrażeń wierzeń religijnych.

W tym też czasie upowszechnił się kult słońca jako naczelnego bóstwa. Do szerzej zbadanych cmentarzysk można zaliczyć między innymi cmentarzysko w Mierczycach. Wyposażone były one w naczynia gliniane, oraz wyroby metalowe (szpila, bransoleta, i naszyjnik z brązu, nóż i tzw. garnitur toaletowy z żelaza).

Osady kultury łużyckiej były na ogół mniejsze niż w neolicie. Składały się z kilku lub kilkunastu domostw typu półziemianek lub budynków naziemnych wznoszonych w konstrukcji słupowej.

Głównym zajęciem ludności było rolnictwo i hodowla zwierząt. W rolnictwie upowszechniła się uprawa ziemi przy pomocy drewnianego radła z użyciem zwierzęcej siły pociągowej (wołów). Nadal jednak duże znaczenie miało kopieniactwo, polegające na ręcznej uprawie ziemi przy pomocy motyki.

Plemiona kultury łużyckiej żyły w ustroju patriarchalno - rodowym. W skład rodu wchodziły tzw. wielkie rodziny złożone z kilku pokoleń i prowadzące wspólną gospodarkę. Na czele wielkich rodzin i rodów stali doświadczeni przywódcy. W obrębie wielkich rodzin istniały już tzw. małe rodziny, złożone z rodziców i ich dzieci, czyli rodziny w naszym pojęciu.

W końcu epoki brązu zaczynają się na interesującym nas terenie pierwsze przedmioty z żelaza, importowane z krajów naddunajskich, gdzie żelazo weszło w użycie o kilkaset lat wcześniej niż u nas. Około 700 r. p.n.e. rozpoczyna się u nas era żelaza .

W następnych stuleciach żelazo staje się podstawowym surowcem do wyrobu narzędzi pracy, jak np. siekier, sierpów, noży oraz broni. Brązu używa sie w dalszym ciągu jedynie do wyrobu ozdób. Rodzima produkcja żelaza zaczyna się liczyć dopiero od II-I w p.n.e. Wytapiano je z rud darniowych w prymitywnych piecach hutniczych zwanych dymarkami.

W początkowym okresie epoki żelaza nadal rozwija się kultura łużycka. W dziedzinie rolnictwa pojawia się uprawa żyta. Obok osad otwartych, na skutek pogłębiającego się zróżnicowania majątkowego powstają duże osady obronne, otoczone nieraz potężnymi wałami skonstruowanymi z drewna i ziemi, w celu ochrony posiadanych dóbr przez możne rody. Do takich osad obronnych kultury łużyckiej należy osada położona we wsi Mierczyce.

Osada obronna w Mierczycach, w pobliżu której istnieje także cmentarzysko, należy do względnie dobrze zachowanych tego typu obiektów na Śląsku. Rozsypisko wału ma szerokość około 14 m., a wysokość jego dochodzi do 2 m. Pierwotna szerokość nie przekraczała zapewne kilka metrów, podobnie jak i wysokość.

Po przeszło tysiącletniej przerwie osadniczej na resztkach starej osady wzniesiono już w nowych stosunkach społecznych umocnienia innego typu, po których zachowały się zwęglone belki i słupy. Z górnej części wału pozostał jedynie popiół i węgiel drzewny w postaci "płaszcza" przykrywającego "nie strawioną" przez pożar dolną częścią wału.

Wielkie przemiany w życiu mieszkańców całego Śląska szczególnie wyraźnie zaznaczyły się w drugiej połowie okresu epoki żelaza tj. w II i I w. p.n.e. Wówczas to miejscowa ludność opanowała ostatecznie technikę wytopu żelaza z rud darniowych. Najprawdopodobniej w tym czasie hutnictwo i kowalstwo stały się wyspecjalizowanymi zajęciami wydzielonymi z gospodarki naturalnej. Były to najstarsze rzemiosła uprawiane zawodowo przez specjalistów, którzy już nie zajmowali się rolnictwem i hodowlą a artykuły spożywcze uzyskiwali za wymianę swoich produktów. Asortyment produkcji kowalskiej był różnorodny. Pojawiły się żelazne noże, igły, młotki, pilniki, raszple, a w zakresie broni miecze, groty oszczepów, okucia tarcz i ostrogi.

W I w. p.n.e. pojawia się jako dalszy ciąg dawnej kultury łużyckiej nowa jednolita kultura nazwana przez naukowców kulturą grobów jamowych. Jej nazwa pochodzi stąd, że pochówki ciałopalne w formie grobów jamowych (wsypywano do nich resztki kości po spaleniu zmarłego na stosie, a naczynia rytualnie tłuczono i wrzucano do jamy tylko skorupy) stały się przeważającą obecnie postacią grobów. Ślady osad z omawianego okresu znam dotąd w Gądkowie, Granowicach, Kępach, Mierczycach, Wądrożu Wielkim, cmentarzyska zaś w Kępach, Mierczycach i Rąbienicach.

Następny okres, obejmujący pięć wieków n.e. (do około 500 r.) to okres rzymski. W okresie tym widać wpływy kulturowe na terenie Śląska i pozostałych ziem polskich z imperium rzymskiego.

Dzięki lepszemu wyposażeniu technicznemu małe rodziny wyodrębniają się gospodarczo z wielkich rodzin i stają się samodzielnymi jednostkami gospodarczymi. Powstają osady zamieszkiwane przez małe rodziny wywodzące się z różnych rodów. Następuje zanik dawnych, używanych przez kilkaset lat, dużych cmentarzysk rodowych w III i w IV w. Ich miejsce zajmują odtąd małe cmentarzyska liczące najwyżej kilkadziesiąt grobów o zróżnicowanym wyposażeniu.

Na naszym terenie resztki osad znane są w Granowicach, Mierczycach, Pawłowicach Wielkich, Wądrożu Małym i Wądrożu Wielkim. Najlepiej dotąd zbadana jest osada w Mierczycach pochodząca z IV w. Odkryto tu kilka domostw mieszkalnych i budynków gospodarczych. Domy były przeważnie jednoizbowe i miały kształt prostokątny lub kwadratowy, nie zawsze regularny. Ich długość rzadko przekraczała 5 m. Budowano je w konstrukcji słupowej. Ściany złożone były z poziomo układanych półokrąglaków wpuszczonych w słupy lub wyplatane wikliną i obrzucone gliną. Wewnątrz znajdowało się wykładane kamieniami palenisko. Znane są z okresu rzymskiego także ziemianki i półziemianki.

Cmentarzyska lub pojedyncze groby, przeważnie ciałopalne, pod koniec okresu rzymskiego coraz częściej szkieletowe, odkryto dotąd w Budziszowie Wielkim i Mierczycach.

Wielkie wydarzenia historyczne w Europie, zapoczątkowane najazdem mongolskiego ludu koczowniczego z głębi Azji - Hunów, w końcu IV w. , oraz ostateczny upadek imperium rzymskiego w sto lat później wywarły poważny wpływ na dzieje Śląska i całej Polski. Znaczna część ludności opuściła wówczas nasze ziemie, zasiedlając dzisiejsze Czechy i zachodnią część Półwyspu Bałkańskiego.

Na Śląsku i na innych ziemiach polskich zaznaczył się w związku z tym przejściowy zastój gospodarczy. Powolny postęp stał się widoczny dopiero na przełomie VI i VII w.

Następny okres w dziejach Śląska , podobnie jak w całej Polsce określa się jako otrzymał nazwę średniowiecznego (od około początku VI do około połowy XIII w.). Do najpełniej zbadanych stanowisk należy grodzisko w Mierczycach.

Osady wiejskie (z całego śląska znamy ich kilkaset) składały się z kilku lub kilkunastu naziemnych domów zbudowanych z drewna . W zależności od ustawienia domów w stosunku do placu lub ulicy wsie nazwane są okolnicami, owalnicami lub ulicówkami.

Powierzchnia użytkowa naziemnych domów mieszkalnych z reguły jednoizbowych, nie przekraczała najczęściej 30 m^2. We wnętrzu ich na podłodze z drewnianych dranic, a niekiedy tylko na glinianym klepisku, znajdowały się paleniska skonstruowane z gliny i otoczaków. W XII-XIII w. w miejsce palenisk wprowadza się piece zbudowane z płaskich kamieni lub drewna i gliny (tzw. piece kopułkowe). Pod ścianami stały zapewne warsztaty oraz różne sprzęty służące mieszkańcom do odpoczynku, spożywania posiłków itp.

Podstawowym zajęciem ludności wiejskiej było rolnictwo i hodowla. W zakresie uprawy upowszechnił się we wczesnym średniowieczu system trójpolowy, polegający na podziale ziemi na trzy części. Na jednej z nich w danym roku wysiewano zboże ozime , na drugiej jare, trzecia część zaś leżała odłogiem.

Ze zbóż wysiewano pszenicę w kilku odmianach, żyto, jęczmień i owies. Oprócz zbóż uprawiano m.in. proso, bób , groch mak, len, konopie, marchew, ogórki, cebulę i chmiel. Do ścinania zbóż używano żelaznych sierpów i półkosków. Młócono zaś zboże przy pomocy cepów. W sadach przydomowych rosły wiśnie, jabłonie i grusze. Ze zwierząt domowych hodowano krowy, świnie, woły, owce, kozy, a w mniejszej liczbie konie; z drobiu zaś - kury, gęsi i kaczki. Zwierzęta dostarczały rolnikom mięsa, skór, mleka, wełny oraz surowca w postaci kości do wyrobu przedmiotów .

Wśród materiałów kostnych z badań w Mierczycach stwierdzono kości niemal wszystkich wyżej wymienionych zwierząt i drobiu, jak i zwierząt dzikich (m. in. jeleń, sarna i zając).

Obok zajęć związanych z uprawą ziemi i hodowlą ludność wiejska wykonywała, głównie na własny użytek, różne przedmioty i odzież. Podstawowym surowcem do wyrobu odzieży była owcza wełna, włókno lnu i konopi. Jak dotychczas tkanin z tego okresu nie znaleziono. Odkryto natomiast w osadzie w Wądrożu Wielkim pewną liczbę przęślików, mających zastosowanie przy przędzeniu nici.

Szewstwem, wyrobem naczyń drewnianych i glinianych oraz budową domostw zajmowali się mężczyźni. Obuwie , niekiedy bogato zdobione , wykonywano ze skór bydlęcych. Naczynia drewniane reprezentują m in. toczone talerze, miski, odzież, beczki jednodenne i dwudenne, kubki, czerpaki i wiadra.

Zestaw naczyń klepkowych, drążonych i toczonych uzupełniały garnki wykonane z gliny, których fragmenty należą do najczęstszych znalezisk na stanowiskach osadniczych. Używano ich do gotowania strawy, przechowywania zapasów żywności, płynów itp. Wytopem żelaza i wyrobem z niego przedmiotów zajmowali się hutnicy i kowale.

Oprócz osad otwartych z wczesnego średniowiecza zachowało się do naszych czasów na trenie gminy Wądroże Wielkie grodzisko (gród jest to miejsce sztucznie umocnione w celach obronnych). Odkryto je w Mierczycach. Najprawdopodobniej powstało ono między VIII – IX w. Natomiast z X - XIII w. pochodzą urządzenia obronne w Wądrożu Wielkim.

Grodzisko w Mierczycach miało kształt owalny i otoczone było wałem o konstrukcji skrzyniowej tzn. polegającej na budowie z bierwion rodzaju skrzyń. Wnętrze ich wypełniono ziemią. Szerokość wału u podstawy wynosiła około 5 m. O kształcie grodu zdecydowało naturalne uformowanie szczytu wzniesienia. Długość grodziska po osi północny wschód - południowy zachód wynosi około 124 m, po osi zaś północny zachód - południowy wschód około 97 m.

Grodzisko w Mierczycach

Panującą formą obrządku grzebalnego w okresie wczesnego średniowiecza do około IX - X w. było ciałopalenie. Około X w. następuje zmiana w obrządku grzebalnym, wyrażająca się - podobnie jak i dziś - pochówkami nieciałopalnymi.

Znane na Śląsku cmentarzyska z X - XII w. położone są najczęściej na wzniesieniach, w pobliżu osad. Zmarłych składano do jam grobowych, często w trumnach w pozycji wyprostowanej, na wznak z rękami wyciągniętymi wzdłuż tułowia lub ułożonymi na łonie. Do grobu wkładano zmarłym różne dary, a jakość ich i ilość uzależniona była prawdopodobnie m.in. od stanu majątkowego oraz pozycji tak zmarłego, jak i jego rodziny.
Wyposażenie zmarłych w dary grobowe wiązało się z ówczesnymi wierzeniami. Pod wpływem działalności kościoła zanika ono powoli w XIII w. Niewątpliwie część cmentarzysk wczesnośredniowiecznych, a zwłaszcza z XII - XIII w. , położona była koło kościołów wiejskich. Jedno z nich znajduje się we wsi Wądroże Wielkie (XIII w.).

WĄDROŻE WIELKIE

Wieś Wądroże Wielkie wzmiankowana już w 1288r. w piśmie ks. Henryka IV Legnickiego; w dokumencie tym wspomniany jest także Dietrich, proboszcz z Wądroża. W końcu I połowy XIV w. na terenie Wądroża Wielkiego i Wądroża Małego odkryto złoża złotonośnego piasku. Na podstawie szczupłych danych ˙źródłowych można odtworzyć przynajmniej przybliżony obraz sposobu prowadzenia robót górniczych. Początkowo prowadzono je systemem odkrywkowym, wybierając złotodajny piasek przy jego wychodniach. Na terenach gdzie piasek pokryty był gliną, drążono przez jej jałową warstwę paru metrowej głębokości szyby, które jak zdołano stwierdzić miały obudowę. Szyby te miały kształt cylindryczny o średnicy 1,3 m, a ściany ich wyłożone były sosnowymi deskami, które utrzymywane były wierzbowymi rozporami. Wodę z szybów odprowadzano za pomocą sztolni lub, jak to podaje wiadomość z 1342 r. za pomocą urządzeń poruszanych kołami, a więc zapewne za pomocą kół wodnych. Wypływająca ze sztolni woda spływała do otwartych roztopów. Płynąca w roztopach woda nie tylko pozwalała na wykorzystanie jej w celu urządzenia systemu małych progów, spiętrzeń, osadników i koryt do płukania piasku i osadzania na ich dnie ciężkich części zawierających złoto, lecz także na posługiwanie się nią w celu poruszania urządzeń odwadniających. W miarę dalszego postępu robót zaczęto także drążyć sztolnie podziemne jako przedłużenie roztopów. Źródła historyczne podają, że w 1343 r. pracowało tu w Wądrożu Wielkim i Wądrożu Małym oraz w pobliskich Mikołajowicach ok. 15 tyś. górników, a roczne wydobycie złota dochodziło do 150 kg. Złoto pochodzące z tych kopalń stało się głównym źródłem surowca dla pierwszej mennicy złotej w Legnicy i wypuszczenia pierwszej emisji legnickich florenów. Najprawdopodobniej nastąpiło to w 1345 r.

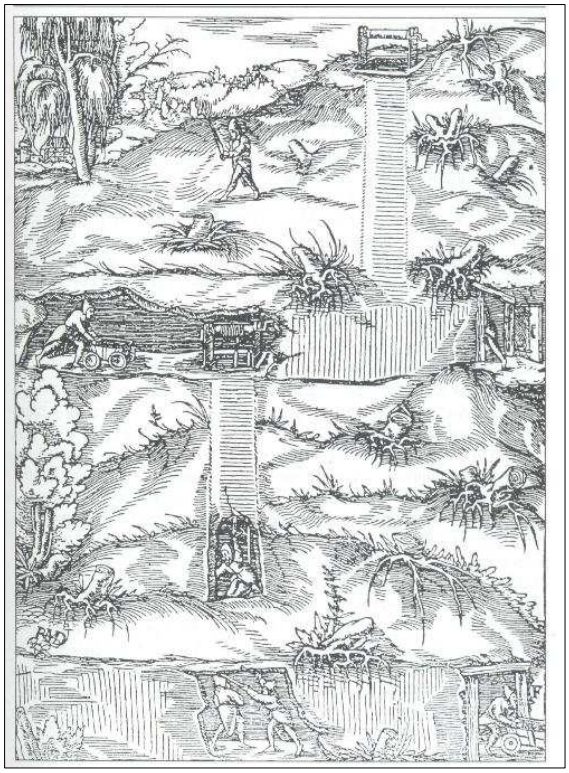

Rycina G. Agricola, praca kopaczy złota

Po około 30 latach (w 1370 r.) eksploatację złota przerwano, najprawdopodobniej w wyniku zalewania szybów przez wody gruntowe.

Do najstarszych zabytków gminy należy kościół pw. Matki Bożej Różańcowej (pierwotnie pw. św. Piotra i Pawła) w Wądrożu Wielkim - 1288 r. Zachowane relikty kościoła romańskiego (środkowe okno absydy, piscina zakrystii – nie istniejąca, granitowy portal południowy oraz sklepienie prezbiterium), wg Z. Świechowskiego datują jego powstanie na II ćw. XIII wieku. Lutsch określa z kolei zachowane okno absydy na wczesnogotyckie.

Pierwszy kościół romański prawdopodobnie składał się z jednakowej wysokości nawy i prezbiterium z niższą absydą. Być może posiadał także zakrystię od północy, lub pochodzi ona, jak okno południowe prezbiterium i nawy, z czasów gotyku (pocz. XVI w.). Pod koniec XIX wieku nawę podwyższono, pokryto nowym dachem, dobudowano od zachodu wieżę. Od południa dobudowano w czasach nowożytnych kruchtę (kryjącą obecnie portal romański) i pomieszczenie od północy (salkę katechetyczną).

Obecny kształt romańskiego kościoła jest wynikiem XIX-wiecznej przebudowy w duchu neoromańskim.

Kościół w Wądrożu Wielkim

Jest to jednonawowa budowla z wydzielonym prezbiterium i półkolistą apsydą. Wymiary wewnętrzne: promień apsydy 2,05m, prezbiterium 5,92 x 6,91m, nawa 14,10 x 7,80m. Uskokowy portal, pozostałości ozdobnej kamieniarki okien apsydy, gzymsy impostowe łuku tęczowego, bezżebrowe sklepienia, w powiązaniu z typem układu przestrzennego pozwalają odnieść budowlę do drugiej ćwierci XIII w. Mury budowli wykonano z grubsza obrobionych ciosów kamiennych. Niemal w całości zachowany jest układ przestrzenny ze sklepieniami w części prezbiterialnej, uskokowym portalem w południowej ścianie nawy, oknami apsydy oraz oknem w północnej ścianie prezbiterium i północnej ścianie nawy.
W łuku tęczowym widoczne pozostałości przegrody. W późnym średniowieczu powiększono południowe okno w prezbiterium i wzniesiono zakrystię .

W czasach nowożytnych dobudowano pomieszczenie od strony północnej oraz kruchtę od strony południowej, przekształcono lub zamurowano większość okien. Wewnątrz do dziś przetrwał drewniany barokowy ołtarz i renesansowa ambona. Sklepienie zdobi rokokowy żyrandol oraz pochodzący z tego okresu krucyfiks. W XIX w. nadbudowano ściany nawy, założono stropodach nad nawą oraz wzniesiono wieżę. Wejście z portalem zamurowano. Romański portal w południowej ścianie nawy kościoła stał się wzorem dla ukształtowania złotego portalu w polu tarczy dla herbu gminy Wądroże Wielkie. Srebrne wnętrze portalu to pole herbu dla godła. Wizerunek orła świadczy o tym, że tereny gminy Wądroże Wielkie należały do Księstwa Świdnicko - Jaworskiego. Barwa pola pod godło (srebro) barwa orła (czerwono-czarne z „dzieleniem" w słup - pionowo) -dotyczy czasów Bolka II świdnicko – jaworskiego, zwanego "Małym". Złoty kłos na czerwonym kobiercu, na stopniach portalu, to podkreślenie rolniczej tradycji i dzisiejszej specjalności gminy. Jako trzymacza do herbu wykorzystano jednorożca (z herbu Nimptsch) znajdującego się na pięknie wykonanej płycie epitafijnej w Kościele w Kosiskach. Z pierwszej połowy XIII w. pochodzi cmentarz otaczający kościół w Wądrożu Wielkim. Malownicze usytuowanie założenia cmentarno-kościelnego podkreśla drzewostan osłonowy. Lipę drobnolistną zarejestrowano jako pomnik przyrody.

Plac przykościelny w Wądrożu Wielkim

Pałac w Wądrożu Wielkim

Pałac w Wądrożu Wielkim zbudowano prawdopodobnie w pierwszym 20-leciu XVII wieku, o czym świadczą zachowane sklepienia piwnic i parteru oraz struktura i grubość muru (110 cm)..

W I ćw. XVII w. zapewne w czasie budowy renesansowego dworu lub nieco później, założono w Wądrożu Wielkim niewielki ogród gospodarczy, od północy przylegający do dworu i folwarku, zamknięty po tej stronie wysokim, kamiennym murem.

Nie należy wykluczyć że w okresie późniejszym (ogród gospodarczy pełnił także funkcje ozdobne, o czym zdają się świadczyć regularnie posadzone, ok. 120-letnie dzisiaj drzewa (platany, dęby).

W końcu XVIII w. wieś była własnością królewskiej administracji.

Około 1800 r. dwór przebudowano i powiększono. W czasach współczesnych kolejna przebudowa zaciera jego cechy stylowe.

Park w Wądrożu Wielkim

W końcu XIX w. posiadłość należała do rodziny von Heinemów. Majątek nabyto na prawach rycerskich wraz z folwarkiem w Augustowie i Dobrzęcinie (Dobrzany), inspektorem gospodarstwa był Seiffart. Wielkość gospodarstwa to 788 ha pól uprawnych oraz między innymi 28 ha łąk, 5 ha tzw. luzów oraz 16 ha obszaru dworskiego. Na inwentarz składało się 43 konie, 277 szt. bydła, 600 owiec, 25 świń. W tym okresie w wiosce było kilkanaście dużych jak na owe czasy folwarków (Gut), np.: 40 ha gospodarstwo Ernesta Wilhelma Menzela, 51 ha gospodarstwo Ernesta Augusta Hörnera, 75 ha wolne gospodarstwo (FreiGut) Reinhalda Karga.

W owym czasie teren dawnego ogrodu zaadaptowany został na park naturalistyczny, z tego okresu pochodzi bowiem zasadniczy drzewostan (jesiony, klony, robinie i kasztanowce) posadzony w układzie swobodnym, nie tworzącym obecnie wyraźnej kompozycji. Tradycje regularnego kształtowania przestrzeni były tu jednak ciągle żywe, o czym świadczy kurtynowe zamknięcie parku po stronie wschodniej, oddzielające go od nowszego ogrodu warzywnego.

W północnej części założenia wykonana została piwnica, nad którą powstał nasyp o formie wzgórka widokowego, być może pierwotnie zwieńczonego altaną.

Wzgórek widokowy w parku

Prawdopodobnie w XX w. przed fasadą rezydencji, zmodernizowanej ok. 1900 r. założono niewielki gazon z dwiema okrągłymi fontannami i regularnie posadzonymi kasztanowcami.
Park naturalistyczny oraz pałac i folwark znajdują się obecnie w dość dobrym stanie . Współcześnie wytyczone zostały nowe ścieżki spacerowe, powstały też ławki oraz maleńki basenik w kształcie łódki Dawny wzgórek widokowy zaadaptowano na stację pomp. W drzewostanie dominują jesiony wyniosłe i kasztanowce białe w wieku 70-80 lat. Do drzew pomnikowych zakwalifikowano ok. 120-letnie 2 platany klonolistne i 1 dąb szypułkowy. Drzewa okazowe stanowią 1 wiąz szypułkowy i 1 platan klonolistny. W podszyciu występują krzewy śnieguliczki białej, ligustru pospolitego i forsycji pośredniej.

Gazon z fontanną

Wszystkie budynki zespołu folwarcznego, z wyjątkiem oficyny mieszkalnej nr 204, która jest najwcześniejsza, (I połowa XIX wieku) pochodzą z ostatniej ćwierci XIX wieku. Zespół folwarczny w Wądrożu Wielkim rozciąga się na południe od pałacu i parku i na wschód od głównej drogi wiejskiej. Ustawiony jest w czworobok, którego środek stanowi oś zespołu obór. Zachodnią część czworoboku zajmują oficyny mieszkalne (nr 205 A i 205 B łączy brama), wschodnią zespół stodół. Od południa folwark zamyka długi budynek gospodarczy z oborą, od północy budynek mieszkalno – gospodarczy.

<u>W skład zespołu folwarcznego wchodzą:</u>

1. Oficyna mieszkalna nr 203
2. Oficyna mieszkalno – gospodarcza nr 202
3. Oficyna mieszkalna nr 204
4. Oficyna mieszkalna nr 205 a
5. Oficyna mieszkalna nr 205 b
6. Oficyna mieszkalno – gospodarcza nr 194
7. Zespół stodół I i II
8. Zespół obór I i II
9. Budynek gospodarczy z obora III

Zespół folwarczny

Kamień Św. Jadwigi

Na uwagę zasługuje leżący przy drodze do Mierczyc " Kamień św. Jadwigi " podlegający ochronie i uznany za pomnik przyrody. Jak głosi legenda księżna Jadwiga śląska odcisnęła na nim kształt swoich stóp, po tym jak pochowawszy swojego syna Henryka Pobożnego, poległego w bitwie z Mongołami pod Legnickim Polem udawała się w drogę powrotną do trzebnickiego klasztoru. Kamień faktycznie jest wychodnią kwarcu o bardzo ciekawej strukturze.

L E G E N D A O KAMIENIU ŚWIĘTEJ JADWIGI W WĄDROŻU WIELKIM

Księżna Św. Jadwiga (1174-1243) żona Henryka Brodatego uznana za patronkę całego Śląska oraz znana jako pierwsza polska ascetka. Orędowniczka wzajemnego porozumienia i pojednania. Z pokorą i poddaniem woli Bożej przyjmowała straty bliskich sobie osób i wszelakie życiowe przeciwności. Całe jej życie pełne było samoumartwienia i ofiarności dla ubogich. Prowadziła wiele dzieł dobroczynnych otaczając swoją opieką biedaków. Fundowała także szpitale i przytułki. Już od najmłodszych lat Jadwiga rezygnowała z bogato zdobionych strojów i biżuterii. W czasie kiedy przebywała w klasztorze wdziewała zakonny habit. W ascezie, żarliwej modlitwie i umartwieniu prześcigała wiele zakonnic, tak ćwiczyła się w pokorze: ”Często przechodząc tam, gdzie były chusty, którymi zakonnice po umyciu się obcierały ręce, miejsca, na których więcej widziała brudu nagromadzonego tym wycieraniem, z miłością i słodyczą... gorąco całowała, czyniąc na tych brudem powalanych chustach znak krzyża, przykładając je do oczy i piersi jak relikwie drogocenne. Nadto częstokroć wodą, w której zakonnice umyły nogi, myła oczy swoje i twarz całą, a nawet - co bardziej podziwiania godne - całą swą głowę i szyję i wnuczków swych maleńkich twarze i głowy wielokroć myła, silną mając nadzieję i wierząc, że świętość sióstr zakonnych, których ta woda dotknęła, tak jej i dzieciom wyjdzie na zbawienie. .... Siadłszy do jedzenia nie przyjęła wcześniej napoju, zanim z jej kielicha nie napił się ów biedak, który wśród innych nędzarzy wydawał się najpotworniejszy. Miejsca zaś, na których siadali żebracy, gdy to mogła uczynić potajemnie, dotykała wargami całując je.”

Praktyka ascezy szczególnie dotkliwy sposób dawała się we znaki stopom księżnej Jadwigi. Wskutek tego sposobu umartwiania jej nieosłonięte stopy, którymi dotykała ziemi były szorstkie i stwardniałe. Miały tez liczne i okazałe pęknięcia. Te pęknięcia często krwawiły pozostawiając ślady na ziemi. Jej przewodnik duchowy, opat Günter uznał, że te umartwienia idą za daleko. Wręczył więc księżnej nowe pantofle i na mocy posłuszeństwa polecił by je stale nosiła. Wtedy Jadwiga nie chcąc być nieposłuszną, a jednocześnie nie chcąc wyrzec się umartwienia nosiła pantofle zawieszone u pasa. Jeżeli nadchodził ktoś, przed kim swego umartwienia nie chciała zdradzić, wtedy szybko je nakładała.

Po śmierci męża Jadwiga zamieszkała obok klasztoru w Trzebnicy, w którym przeoryszą była jej córka Gertruda. Syn Jadwigi Henryk Pobożny poślubił córkę króla Czech Annę, z którą Jadwiga bardzo się dobrze rozumiała. Anna bowiem okazywała Jadwidze szacunek i miłość, niczym swojej rodzonej matce.

W 1241 r. nastąpił najazd Tatarów. Po podboju Rosji, Mongołowie ciągnęli dalej z zamiarem ujarzmienia całej Europy. Ich pochód poprzedzały wieści budzące przerażenie i zgrozę. Pojawienie bowiem Tatarów oznaczało grabieże, mordy i pożogę.

Azjatyckiemu najeźdźcy stawił czoło w bitwie pod Legnicą odważny książę Henryk. Pomimo dużej liczby wojsk tatarskich wojska Henryka walczyły dzielnie, aż do zapadnięcia zmroku, ulegając w końcu zupełnemu rozbiciu. Henryk trafiony dzidą poniósł śmierć. Tatarzy zatknąwszy jego głowę na włóczni obnosili ją tryumfalnie przed murami legnickiego zamku.

W czasie tatarskiego najazdu Jadwiga schroniła się wraz z córką i synową na zamku w Krośnie Nadodrzańskim. Na trzy dni przed końcem bitwy Jadwiga miała sen, w którym widziała śmierć swojego syna. Wkrótce sen się sprawdził. Do zamku dotarła wieść o klęsce. Księżna Jadwiga wraz z synową udały się na pole bitwy, by wśród zabitych szukać zwłok swego syna. Spośród wielu ograbionych i ogołoconych ciał księżne odnalazły zwłoki Henryka tylko dlatego, że u lewej stopy miał nie pięć lecz sześć palców. Ból po stracie ukochanego syna Jadwiga znosiła dyskretnie i cicho. Do rozpływającej się we łzach synowej Anny powiedziała „ To jest wolą Bożą i nie musi nam się podobać to czego Bóg chce i to co się Bogu podoba". W miejscu znalezienia zwłok syna na życzenie Jadwigi wzniesiono kapliczkę.

Pochowawszy syna Jadwiga wraz z synową Anną udała się w drogę powrotną do trzebnickiego klasztoru. Pogrążone w smutku ze skromną świtą wędrowały szlakiem wiodącym przez tereny należące do Wądroża Wielkiego. Strudzone podróżą zwłaszcza Jadwiga, która swoim zwyczajem wędrowała boso raniąc mocno stopy na wyłożonej kamieniami drodze, przystanęły na krótki spoczynek, przy trakcie między Wądrożem Wielkim a Mierczycami u podnóża niewielkiego wzniesienia. Na jego szczycie leżał spory głaz, przed wyruszeniem w dalszą drogę Jadwiga wspięła się na ów głaz, chciała bowiem jeszcze raz spojrzeć w kierunku miejsca krwawej bitwy, tak dla niej bolesnego.

Ze wzniesionymi ku niebu rękoma wypowiedziała słowa modlitwy: „ Dziękuję Ci o Panie, że dałeś mi takiego syna, który zawsze okazywał mi miłość i szacunek i który mnie nigdy niczym nie zasmucił. I chociaż bardzo gorąco chciałabym go mieć przy sobie na ziemi, to jednak cieszę się całym sercem, że przez przelaną krew jest on już w niebie zjednoczony z Tobą, swoim stwórcą: jego duszę polecam najgoręcej Tobie mojemu Bogu i Panu".

I Bóg ją wysłuchał. Nawet kamień zmiękł pod jej cierpieniem odciskając obolałe stopy, czego świadkami byli okoliczni mieszkańcy szczerze jej współczujący, którzy przybyli tu aby pożegnać się z nią. Wądrożanie z czasem otoczyli kamień wielką czcią. Przez setki lat leżał więc w spokoju w tym miejscu i nikt nie odważył się ruszać go.

Około II poł. XIX w. właściciel pola, na którym leżał kamień od dłuższego czasu nosił się z zamiarem usunięcia go. Mieszkańcy Wądroża i okolic sprzeciwiali się temu zamiarowi bojąc się kary Bożej za naruszenie świętości. Któregoś jednak dnia gospodarz w tajemnicy przed sąsiadami zebrał zaufanych parobków i umówił się z nimi, że następnego dnia rozbiją spory głaz na drobne kawałki i usuną.

Nazajutrz o wschodzie słońca stawili się ludzie z kilofami i młotami w umówionym miejscu. Czekali na gospodarza, lecz ten nie zjawił się. Zniecierpliwieni oczekiwaniem sami postanowili rozpocząć powierzone im zadanie. W chwili gdy zamierzyli się na kamień usłyszeli przeraźliwy krzyk, to wrzeszczał biegnący w ich kierunku sąsiad ich gospodarza:

- Nie ważcie się ruszać ten święty kamień. Gospodarz wasz nie żyje- dopadła go zemsta niebios.

Strwożeni ludzie padli na kolana i z pokorą oddali cześć świętemu kamieniowi.

W ten oto sposób " Kamień Św. Jadwigi " w Wądrożu Wielkim pozostał nienaruszony i leży do dziś.

Uznany za pomnik przyrody przykuwa uwagę odwiedzających go dzieci szkolnych oraz przygodnych turystów.

Kamień Św. Jadwigi

WĄDROŻE MAŁE

W Wądrożu Małym zachował się do naszych czasów pałac z pierwszej połowy XVII w. Obecna forma pochodzi z XIX w. po przekształceniach budowli wcześniejszej. Jest to pałac na rzucie prostokąta, trójkondygnacyjny, pierwotnie z wieżą zegarową przy elewacji wschodniej (zburzoną po 1945r). W fasadzie znajduje się murowany dwukondygnacyjny ganek, dach mansardowy. Zabytek zasługuje na ochronę ze względu na zachowane wcześniejsze relikty (obramowania okien i 2 portale w piwnicy) oraz jako przykład niewielkiej wiejskiej rezydencji szlacheckiej.

MIERCZYCE

Pierwsza wzmianka o wsi pochodzi z 1232 roku z dokumentu Henryka Pobożnego, jej właściciela. W roku 1232 Książe Henryk Pobożny ulokował tu szpital dla trędowatych, a w roku 1241 w czasie najazdu tatarskiego wieś została kompletnie zniszczona. W II połowie XIII wieku jest własnością biskupa, potem lennem rycerza Ottona von Slywicz, potem Lutold von Slowicz. W XV wieku podzielona na dwie części: ta z dworem i folwarkiem należała do rodziny von Schweinichen von Mertschitz, aż do lat 20-tych XVIII wieku. Potem majątek przeszedł w ręce barona von Schweintz i pozostał w nich do ok. 1871 roku. Kolejnym właścicielem był Ernst von Richthofen z Gross Rosen (Rogoźnica), wymieniony w 1876 roku, w posiadaniu spadkobierców którego majątek przetrwał do II wojny światowej.

Zachowany do naszych czasów Kościół parafialny pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Mierczycach figuruje w rejestrze dziesięcin nuncjusza Galharda z 1335 roku. Lutsch datuje pierwszy kościół na początek XIV wieku. Podstawą takiego datowania jest profil portalu nawy z parą kolumienek ze spłaszczonymi bazami na wysokim, ośmiobocznym cokole. Był to kościół jednonawowy, bezwieżowy, z nieco węższym prezbiterium o nieokreślonym wg autora zamknięciu. Analizowane przez Lutscha formy i detale architektoniczne prezbiterium – maswerki okien (bez motywu rybiego pęcherza), ceglane profile żeber, konsole wsporników, profil obramienia portalu w południowej ścianie chóru – wskazują na wiek XVI, co wskazywałoby na dwa etapy przebudowy kościoła.

Kościół pw. Wniebowzięcia NMP w Mierczycach

Etap pierwszy, obejmujący przedłużenie prezbiterium do dwóch przęseł, poligonalne jego zamknięcie oraz nakrycie sklepieniem krzyżowo – żebrowym oraz prawdopodobnie dobudowanie zakrystii. Drugi etap to podwyższenie nawy i przeprucie jej wysokimi, maswerkowymi otworami okiennymi. Pierwszy archiwalny opis kościoła w Mierczycach jest zamieszczony w ewangelickim protokole powizytacyjnym z 1655 roku. Jest to budowla cała murowana z kamienia, wieżą, której budowy jednak jeszcze nie dokończono. Brak jest opisu sklepień i stropów. We wnętrzu piękny ołtarz, chrzcielnica i kazalnica Predigtstuhl. Patronem kościoła jest Hans von Schweinichen, właściciel dóbr Mierczyce.

rysunek F.B. Wernhera

Natomiast pochodzący z połowy XVIII wieku rysunek F.B. Wernhera ukazuje widok założenia pałacowego w Mierczycach, a w bliskiej odległości od niego, usytuowany w centrum wsi, otoczony murem kościół. Była to budowla wieżowa, o masywnej bryle, składającej się z wysokiej nawy z portykiem wejściowym od południa, z poligonalnym, opiętym skarpami prezbiterium, z dobudowaną do prezbiterium hełm z belwederem, kaplicę smukły dach stożkowy.

W bezpośredniej odległości od kościoła posadowiono dom pastora – sądząc po gabarytach, mieścił także szkołę i kancelarię. Rysunek wyznacza kolejny etap przebudowy na lata przed 1750 roku. Z początku XIX wieku pochodzi mauzoleum przylegające do klatek schodowych empory od południowego zachodu. Inwentarz Lutscha z 1891 roku nie wspomina o centralnej kaplicy od wschodu – mogła więc zostać wyburzona wcześniej, obecnie czytelny jest jej zarys. W II połowie XIII w. został założony wokół kościoła cmentarz. W XVIII w podczas przebudowy kościoła zlikwidowano znajdujący się wokół cmentarz. Pozostały po nim jedynie dwa późnobarokowe nagrobki wmurowane w zewnętrzną ścianę świątyni. Zachował się także krzyż pokutny wmurowany w okalający kościół mur. Przypuszcza się, że pochodzi on ze średniowiecza i jest widomym symbolem żalu za popełnione zbrodnie nieznanego dziś człowieka.

W Mierczycach można zobaczyć także świetnie zachowany pałac powstały zapewne na wcześniejszym XVI/XVII wiecznym założeniu otoczonym fosą.

Pałac w Mierczycach

Obecną poźnobarokową formę uzyskał około połowy XVIII wieku. Prawdopodobnie w XIX wieku dawne fortyfikacje ocembrowano murem kamiennym. Pałac ozdobiony został wspaniałym portalem. Cztery kolumny wyraźnie odbiegają od pozostałej części budowli o skromnej elewacji. W pomieszczeniu na piętrze zachowały się stiuki i piec o bogato zdobionych kaflach.

Z końcem I ćw. XVIII w. powstał tu, barokowy ogród ozdobny dla Hansa Friedricha Schweinitza. Ogród ten formą nawiązywał do tradycji austriackich założeń regularnych. Wpisany w pogórkowaty krajobraz, stanowił oprawę renesansowego dworu, umocnionego murem bastionowym i wodami szerokiej fosy obiegającej go wkoło. Dwór fasadą zwrócony na południe, dostępny był przez most usytuowany na osi głównego wejścia. Drugi most znajdował się po północnej stronie budynku.
Ogród zajmował wielki, prostokątny teren, przylegający krótszym bokiem do folwarcznego majdanu, ukształtowanego na wprost fasady rezydencji. Ograniczony był wysokim kamiennym murem, w którego ciąg włączono boczne bramy wejściowe, usytuowane na wysokości poprzecznych osi ogrodu. Dzieliły one jego wnętrze na trzy części powiązane ze sobą schodami (część parterów haftowych, basenu wodnego i kwater z gabinetami).

Park w Mierczycach

Ściśle symetryczny układ kompozycji założenia wyznaczony został przez główną oś, biegnącą środkiem ogrodu i znajdującą kontynuację w bramie prowadzącej do jego wnętrza, umieszczonej między dwoma budynkami folwarcznymi, oraz w moście przerzuconym nad fosą na wprost głównego wejścia do rezydencji. Układ ogrodu ukształtowany został przez płaskie kwatery, w jego części przedniej broderiowe, wypełnione roślinnością ułożoną w wymyślne wzory, w partii tylnej (południowej) obwiedzione niskimi, strzeżonymi żywopłotami, wzdłuż których posadzono rzędy drzew. Główna oś ogrodu, wytyczona szeroką prostą drogą, zaakcentowana była w części centralnej dużym basenem o ozdobnie wykrojonych brzegach oraz dwiema małymi owalnymi sadzawkami, z których jedna umieszczona została w partii przedniej osi, druga zaś na jej zakończeniu.

Horyzontalnie uformowane powierzchnie parterów i luster wody zrównoważone były przez akcenty pionowe, tj. rzeźby ustawione na postumentach, strzyżone drzewa i żywopłoty oraz rośliny cytrusowe w donicach, wyznaczające brzegi kwater i ozdobnych sadzawek. Istotnym elementem kompozycji założenia był też wydłużony budynek oranżerii, zamykający od południa główną oś. O bogactwie ogrodu świadczyła rozmaitość rozwiązań poszczególnych jego części oraz precyzyjnie dobrany detal. Celom użytkowym służyły duży sad owocowy, położony po zachodniej stronie folwarku, oraz niewielki, obwiedziony zachowanym do dziś murem ogród warzywny z usytuowanym w jego pobliżu domkiem ogrodnika. Prawdopodobnie w 2 poł. XVIII w. zburzono kamienny most ukształtowany na osi głównego wejścia do dworu i zastąpiono go dwoma narożnymi mostami, ustawionymi względem siebie symetrycznie. Być może wtedy wielki ogród ozdobny uległ likwidacji.

Około poł. XIX w. wąski pas ziemi położony między fosą a północnym odcinkiem muru został obsadzony regularnie drzewami (platany). W miejscu tym w I poł. XVIII w. znajdował się niewielki, kwaterowy ogródek z bramą wjazdową i mostem, przerzuconym na wysokości tylnego wejścia do pałacu. Na terenie znajdującym się po zachodniej stronie dworu (maleńki fragment dawnego sadu) wprowadzono na przełomie XIX i XX w. drzewa, w tym sporo iglastych, nadając tej części założenia bardziej naturalny i swobodny charakter. Prawdopodobnie także w tym okresie urządzono ponownie (obsadzając iglakami) niewielki gazon położony przed fasadą dworu.

Obecnie wielki barokowy ogród nie istnieje. Zachował się jedynie dawny ogród warzywny, na którego terenie współcześnie wzniesiono willę. Skrawek miejsca dworskiego sadu obecnie porośnięty jest wprowadzonymi na przełomie XIX i XX w. drzewami. Obszar niewielkiego ogródka położonego po północnej stronie fosy wykorzystywany jest pod uprawy warzywne. Na niedużej przestrzeni wokół pałacu znajduje się dość urozmaicony drzewostan liściowo- iglasty wprowadzony w połowie XIX w., a następnie na przełomie XIX i XX w. Do drzew pomnikowych należą: wiąz szypułkowy, dąb szypułkowy i platan klonolistny. Wyróżniają się aklimatyzowane sosny czarne, sosny wejmutki, jedlica Douglasa odmiany zielonej oraz lipa szerokolistna i platan klonolistny. Krzewy występują w formie żywopłotów, które tworzy ligustr pospolity i kęp samo siewów bzu czarnego.

Powstanie folwarku w Mierczycach wiązać można ze zmianą właściciela majątku w latach 20-stych XIX wieku, z 3 ćwierci XIX wieku bowiem pochodzi większość budynków folwarcznych. Pozostałe: budynek gospodarczy i cielętnik pochodzenia z początku XX wieku i wzniesione są zapewne na miejscu wcześniejszych, o czym świadczy zwarta kompozycja majdanu. Folwark w Mierczycach rozciąga się na południowy – wschód od głównej drogi przez wieś, na niewielkim spadku terenu w kierunku południowo – wschodnim. Otoczonym fosą i parkiem, leżący na niewielkim wzniesieniu pałac, jest niemal otoczony przez budynki, ustawione w prawie regularny czworobok. Oś folwarku stanowi brukowana droga lokalna, ograniczona wcześniej dwoma bramami (pozostała jedna północna przy oficynie nr 122). Brama była również między budynkami obór II i III (zachowały się po niej filary, zwieńczone latarniami), i między oficynami mieszkalnymi 118 i 119 (zachował się jeden filar). Od północy i częściowo od zachodu założenie otacza kamienny, otynkowany mur.

Oficyna mieszkalna w Mierczycach

Folwark składa się z : Oficyny mieszkalnej nr 122 (dawniej dom ogrodnika),Oficyny mieszkalnej nr 119 ze stajnią i wozownią, Oficyny mieszkalno–gospodarczej nr 118, Obory I, Obory II, Obory III, Zespołu 3 stodół,Budynku gospodarczego obecnie warsztatu.

SKAŁA

Z 1882 r. pochodzi wzniesiony w Skale dom mieszkalny nr 3, o czym świadczy odsłonięta inskrypcja w szczycie fasady budynku. Mieszkał w nim C.A. Forster, właściciel ziemski. Obiekt zaprojektowany na rzucie prostokąta jest dwutraktowy, z sienią na osi.
Cała budowla jest zwarta i nakryta dwuspadowym dachem, ceramicznym z powiekami. Na osi fasady znajduje się 2-osiowa, murowana facjata, zwieńczona trójkątnym szczytem. Między oknami facjaty wmurowano piaskowcową płytę z inskrypcją : MIT DER HILFE GOTTES / *Z pomocą boską odbudował /* ERBAUT VON C.A. FORSTER - 1852.

W elewacji głównej zachował się podział architektoniczny złożony z cokołu, pilastrów narożnych i wyznaczających oś wejścia oraz pasa gładkiego fryzu z rozetami. Ściana facjaty również posiada dekorację architektoniczną.

Z oryginalnego wyposażenia budynku zachowały się : stolarka drzwiowa i częściowo okienna (krosnowe, podwójne okna facjaty). barwna posadzka lastrikowa, schody zewnętrzne i wewnętrzne oraz układ komunikacyjny.

Budynek wymurowano z kamienia i cegły oraz podpiwniczono. W piwnicach występują sklepienia odcinkowe, kolebkowe na gurtach o wykroju koszowym.

Posesję od głównej drogi przez wieś oddziela oryginalne, żelazne kute ogrodzenie na wysokiej podmurówce.

Dom mieszkalny z 1882 r. w Skale

Krzyże pokutne XIV – XVI w. w Skale

PAWŁOWICE

Pałac wzniesiono w stylu renesansowym w 1584 r., ale bez śladów dawnych fortyfikacji. Data taka widnieje na elewacji północnej. Zachowane są do dziś sgaffita z postaciami Samsona i św. Jerzego. Pałac zlokalizowany jest po północnej stronie drogi lokalnej ze Snowidzy do Pawłowic Wielkich. Usytuowany zaś w otoczeniu zabudowań folwarcznych po ich wschodniej stronie. Przed fasada zachodnią obszerny dziedziniec. Pałac i przylegające do niego 3 budynki gospodarcze pochodzą z XVI i XVII wieku. Pozostałe budynki folwarczne zostały wybudowane w 3 i 4 ćwierci XIX wieku oraz na początku XX wieku.

Pałac w Pawłowicach

Od 1842 roku majątek był w rękach Karla i Urlicha von Richthofen. W 1917 roku jego powierzchnia wynosiła 356 ha, a w skład majątku wchodziły: młyn wodny, mleczarnia, browar i gorzelnia, a także uprawa buraków cukrowych na dużą skalę. Zespół folwarczny w Pawłowicach należący do rodziny von Richthofen powstał w II połowie XIX w. i na początku XX w. Budynki tylko częściowo ustawione są w regularny czworobok. Trzy z nich zlokalizowane są na pn. - wsch. od pałacu a jeden (obora) znajduje się poza czworobokiem. Niektóre murowane są z kamienia i cegły, inne wyłącznie z cegły. Nakryte stromymi, ceramicznymi dachami, posiadają zachowaną bez większych zmian bryłę, konstrukcję więźby, sklepień. Folwark wraz z przyległym terenem otoczony jest z trzech stron murem, a z czwartej – drogą główną prowadzącą przez wieś. Budynki ustawione są w nieregularny czworobok, z powodu rozrastania się folwarku. Powierzchnia folwarku - 1,72 ha. Folwark składa się z : Oficyny mieszkalnej 26 b,Oficyny mieszkalnej 26 d, Oficyny mieszkalno – gospodarczej 26 c, Stajni, Obory I, Obory II, Obory III, Chlewni, Stodoły I, i Stodoły II.

BIERNATKI

Cmentarz parafialny w Biernatkach założono w XIV w. w związku z budową kościoła, powiększono natomiast w 1888 r. Do naszych czasów przetrwały nagrobki z XVIII w.
Starodrzew lipy rozmieszczony wzdłuż murów cmentarnych spełnia role osłony i jest liczącym się składnikiem krajobrazu.

KOSISKA

Poprzednie nazwy miejscowości:
Cosca (1340), Koska (1315), Cuscu (1335), Koischkau (1655), Koiskau (1758, 1931)

Na uwagę zwiedzających zasługuje kościół parafialny pw. Św. Piotra i Pawła. Istniał on już przed 1315 rokiem. Pierwsza pośrednia wzmianka o nim pojawiła się 6 kwietnia 1315 roku w rozporządzeniu biskupa wrocławskiego Henryka, mówiącym o ustanowieniu nowego kościoła w Kępach. Kościół ten został podprządkowany jako filialny parafii w Kosiskach. W 1335 roku wymieniony został w rejestrze dziesięcin Galharda. Następna wzmianka o kościele zamieszczona została w protokołach powizytacyjnych Eberleina z 1655 roku.
Gminę ewangelicką w Kosiskach ustanowiono w 1649 roku, a jej pastorem został Christian Ludwig z Legnicy. Przejęty przez gminę katolicki kościół opisany został jako budowla z kamiennym, przesklepionym chórem, małą wąską zakrystią o bardzo zniszczonych murach, nakrytą także zniszczonym drewnianym stropem. Wspomniano także o przedsionku, w którym zawieszono dwa małe dzwony. Dach nad całością także zniszczony. Kościół otoczony kamiennym murem. Rysunek F. B. Wernhera z 1758 roku ukazuje kościół po odbudowie, która miała miejsce prawdopodobnie w pierwszej ćwierci XVIII wieku. Po konwencji altransztadzkiej, nastąpiło trwające do lat 30-tych XVIII wieku ożywienie budowlane. W tym okresie powstawały nowe kościoły ewangelickie oraz przebudowywano stare, powiększając je i przystosowując do wymogów liturgii i większej liczby wiernych. Odsłonięte współcześnie w czasie prac remontowych, fragmenty narożnika ściany północno – wschodniej oraz mury wieży, murowane są z rodzimego, łamanego kamienia. Wskazuje to na wykorzystanie podczas przebudowy struktury wcześniejszej budowli. Zachwiane proporcje pomiędzy prezbiterium, nawą a zachodnią częścią kościoła, świadczą o poszerzeniu pierwotnej nawy o dwa prostokątne przęsła od północy i południa. Zabieg ten pozwolił na wprowadzenie do wnętrza dodatkowych lóż empor, a ich charakterystyczny zarys maksymalnie zwiększył „pojemność” wnętrza, tworząc niemal teatralną widownię.

Stare prezbiterium przedzielono murem tworząc w jego szczycie kancelaltar, a powstałe nowe pomieszczenia przejęły funkcję wyburzonej zakrystii. Przeprute wysokimi, okrągłołucznymi oknami mury nawy i chóru oświetlały wnętrze rozproszonym światłem, dodatkowo optycznie je powiększając. Nad przedsionkiem z dzwonami opisanymi w wizytacji, nadbudowano dwie kondygnacje, tworząc w ten sposób czworoboczną wieżę. Całość przekryta dachami mansardowymi z wystawkami zamkniętymi trójkątnymi szczytami. Z rodziną Ungerów, których mauzoleum istniało na cmentarzu przykościelnym do lat 70-tych XX wieku dobudowano od południa i północy portyki z barokizującymi, wolutowymi szczytami, zmieniono proste ścianki szczytowe mansard na wolutowe, dodano pilastry międzyokienne oraz opasujący elewację fryz o motywach stylizowanego ornamentu cęgowo – floralnego. Zamurowano po jednej osi okiennej prezbiterium. We wnętrzu wprowadzono na sklepienie stiukową dekorację – stylizowane owalne płyciny. W 1891 roku kościół w Kosiskach pozostaje pod patronatem majątku ziemskiego. Po 1945 pozostaje bez większych zniszczeń.
Kościół w swej obecnej formie neobarokowy otacza cmentarz cmentarny z XVI w. Walory całości podkreśla skupienie osłonowe złożone z lipy, kasztanowca i jesiona. Do dziś zachowała się pięknie wykonana płyta epitafijna z 1551 r. i brama z 1572 r, a także barokowy ołtarz i drewniana ambona z początku XVIII w., kamienna chrzcielnica (XIV w.) najprawdopodobniej została ona przeniesiona tu z innego obiektu.

Kościół pw. Św. Piotra i Pawła w Kosiskach

KĘPY

Pierwsza wzmianka o wsi Kępy -Camparo pochodzi z 1275 roku i dotyczy dziesięciny zebranej ze wsi, i przeznaczonej przez opata Wilhelma z klasztoru na Ołbinie wrocławskim, na utrzymanie stołu biskupiego.
Znajdujący się tu kościół filialny pw. Podwyższenia Krzyża św. wzniesiono w średniowieczu, o czym świadczy rozplanowanie oraz fragmenty dawnego wątku murów.

Otoczony murem cmentarnym kościół wzniesiony w centrum wsi, zajmuje prawie całą soczewkę rozciągniętą na osi wschód – zachód, wyznaczoną przez lokalne drogi.

Kościół w Kępach

Ołtarz w Kościele w Kępach

Otaczający kościół cmentarz, porośnięty urozmaiconym drzewostanem o wybitnych walorach przyrodniczych i krajobrazowych założono w XIV w. W 1315 roku sufragan wrocławski Paulus odprawił nabożeństwo w nowo ufundowanej kaplicy, która pełniła funkcję filii parafii w Kosiskach. Neuling nie podaje patrymonium kaplicy. Jako jej uposażenie wymienia się grunt wolny od ciężarów pańszczyzny oraz folwark z domem. Nie zachowały się opisy XIV wiecznej kaplicy, jednak z analizy współczesnego planu kościoła wynika, iż najstarsza jego część – prezbiterium z zakrystią – może stanowić jej relikt. Grubość murów, proporcje wysokości, profil wysklepek oraz zarys ścian tarczowych prezbiterium a także różnica poziomów pomiędzy chórem a zakrystią świadczyć mogą o pierwszym etapie budowy kościoła.

W 1640 roku – prawdopodobnie na skutek działań wojennych – wybucha pożar, podczas którego całkowicie spłonęła wieża kościoła. Protokoły Generalnej Wizytacji z 1651 roku opisują kościół ewangelicki w Kępach jako obiekt murowany z przysklepioną zakrystią i chórem otoczony murem z cmentarzem przykościelnym, jednak w stanie dewastacji.
W ocalałych murach urządzono oborę dla bydła, a na zewnątrz kloakę. Nie jest znana data odbudowy i powtórnej konsekracji kościoła, odnotowano natomiast jego przebudowę w 1753 roku. Prawdopodobnie odbudowano wówczas wieżę oraz poszerzono nawę od strony południowej. Z tego okresu pochodzi drewniana empora organowa o półkolistej linii przedpiersia oraz prospekt organowy o prostej dekoracji architektonicznej.

W inwentarzu Lutscha z 1891 roku, ewangelicki kościół filialny w Kępach określa się jako „unbedeutende Bau” (budowlę bez znaczenia), a czas powstania datuje się na wiek XVI. Wobec istnienia archiwum kościelnego w Kosiskach, na które powołuje się Lutsch, należy przyjąć takie datowanie za udokumentowane. W 1931 roku odnowiono kryty gontem dach kościoła. Przy bramie w murze kościelnym znajduje się pokutny krzyż pochodzący z XV w. Obiekt wraz z murem stanowi typowy przykład niewielkiego wiejskiego kościoła na Śląsku.

SOBOLEW

W III ćwierci XIX w. dokładnie w 1890 roku w Sobolewie, (poprzednia nazwa miejscowości: *Zobel*), powstał na planie prostokąta dwukondygnacyjny pałac z poddaszem. Budowla ta posiada elewacje główne siedmioosiowe, boczne natomiast trójosiowe. W fasadzie pałacu znajduje się ryzalit zwieńczony trójkątnym tympanonem, w elewacji zaś ogrodowej schody z obramowaniem czułkami. Wewnątrz zachowała się bogata stolarka drzwiowa. Pałac reprezentuje typ niewielkiej rezydencji szlacheckiej. W dekoracji wykorzystano neorenesansowy repertuar form. Budynek wolnostojący, położony na północnym skraju wsi na płaskim terenie w otoczeniu niewielkiego parku od północy i zabudowań folwarcznych od południa, w pobliżu drogi Kosiska – Budziszów Wielki. Do dziś zachowały się: piece kaflowe na parterze z początku wieku XX, żelazny piec – grzewczy – z początku wieku XX (nieużywany) oraz na strychu metalowy zbiornik na wodę, nitowany z początku XX wieku – destrukt.

Pałac w Sobolewie

POSTOLICE

Wieś wzmiankowana w 1217 roku, w dokumentach biskupa Wawrzyńca z Wrocławia, mówiących o potrzebie ustanowienia kościoła w Postolicach, wsi należącej do parafii klasztoru w Lubiążu. W 1315 roku sufragan wrocławski Paulus osadza w parafii księdza Mikołaja i powierza mu także nadzór nad kościołem w Kępach.

Kościół pw. Św. Marcina w Postolicach

Kościół pw. Św. Marcina w Postolicach wznosi się na wschodnim skraju wsi, po południowej stronie drogi lokalnej, na niewielkim wzniesieniu. Zajmuje centralne miejsce na otoczonym murem kamiennym cmentarzu parafialnym pochodzącym z XIV w., cennym z uwagi na starodrzew lipy rosnącej wzdłuż murów cmentarnych. Kościół wzmiankowany w 1335 roku jako ecclesia de Poloscowicz w rejestrze dziesięcin noncjusza Galharda.

Obecny kościół datowany jest na przełom XV/XVI wieku, Lutsch natomiast przesuwa datę jego budowy na połowę XVI wieku. Z tego czasu zachowany jest ostrołukowy skromny portal z poźnogotyckim profilowaniem ościeży w kruchcie, sklepione krzyżowo prezbiterium oraz zakrystia.

Nie wzmiankowany w XVII-wiecznych wizytacjach Jungnitza kościół w Postolicach , nie występuje także w Generalnych wizytacjach u Eberleina. Pochodzący z 1755 roku rysunek F.B. Werhnera pokazujący założenie dworskie i kościół w Postolicach to prawdopodobnie jedyne źródło ikonograficzne. Jest to jednonawowy, wieżowy kościół, położony w bezpośredniej bliskości ciągu dworskich zabudowań gospodarczych, otoczony masywnym murem z dwoma bramami. Widok z lotu ptaka ukazuje dość wysokie mury wzmocnione od południowego zachodu przyporą i wysmukłą, zwieńczoną słupkową attyką i piramidalnym hełmem wieżę z zewnętrznymi, omurowanymi balustradą schodami prowadzącymi do klatki schodowej wieży. Dość czytelny jest na rysunku portal wieżowy z fascjowym nadprożem – obecnie nieistniejący. Korpus nawy i prezbiterium nakryte dachami dwuspadowymi. W swej bryle i podziałach elewacji kościół z połowy XVIII wieku, nie wykazuje znaczących różnic z istniejącym współcześnie obiektem.

Przeprowadzona w końcu XIX wieku restauracja nie ingerowała więc w zachowane struktury obiektu, ograniczając się prawdopodobnie do podkreślania XVI-wiecznych cech być może obronnego kościoła, na co wskazuje grubość cmentarnego kamiennego muru oraz forma wieży. Wewnątrz zachował się noszący charakterystyczne cechy stylu barokowego bogato dekorowany ołtarz główny i nieco skromniejszy ołtarz boczny. Godna uwagi jest bardzo piękna rzeźba gotyckiej madonny - nie mająca sobie na terenie gminy równej i równie cennej. Najprawdopodobniej pochodzi ona z nieistniejącego ołtarza skrzyniowego być może z poza obszaru gminy i znalazła się w ramach przenosin obiektów po roku 1945.

GRANOWICE

Wieś wymieniona w Regestach śląskich w latach 1236-1249, jako prebenda kanonika Johanna, z której dziesięciny były przeznaczone dla wrocławskiego klasztoru NMP na Piasku. W 1315 roku wymienia się proboszcza z Granowic, Friedriecha, pośredniczącego w przekazaniu dokumentów od sufragana wrocławskiego Paulusa dla kościołów w Kępach i Kosiskach.

Bardzo okazale prezentuje się szesnastowieczny kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Granowicach. Świątynia ta łączy w sobie kilka stylów. Czterokątna u podstawy wieża zwieńczona została barokowym hełmem. Kościół parafialny w Granowicach wymieniony już w 1335 roku w rejestrze nuncjusza Galharda, jako leżący w księstwie jaworskim. Do połowy XVII wieku nie istnieją źródła pisane potwierdzające istnienie i opisujące wygląd kościoła. Źródłem bezpośrednim jest natomiast struktura architektoniczna prezbiterium i zakrystii. Sklepienie krzyżowe o charakterystycznym dla gotyku profilach żeber i uproszczonym, młotowym kształcie wsporników oraz okrągłołuczna kolebka są prawdopodobnie reliktami pierwszego kościoła parafialnego.

Kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Granowicach

Protokół z wizytacji ewangelickich świątyń w 1654 roku informuje, że w styczniu 1614 roku pastorem w Granowicach został Christophorus Hochmuth. Przed tą datą kościół mógł należeć jeszcze do katolików. Zachowane malowane, wielofiguralne epitafium ze sceną Wniebowstąpienia i z datą 1619 jest najstarszym elementem wyposażenia wnętrza z czasów reformacji. W 1654 roku zespół składał się z kościoła, pastorówki i kancelarii. Kościół opisany jako mały, kamienny, kryty gontem z przesklepionymi prezbiterium i zakrystią. Wieża źle posadowiona, w trakcie przebudowy. W końcu XIX wieku ewangelicki kościół parafialny w Granowicach znajduje się pod patronatem dworu w Budziszowie Wielkim. Lutsch datuje budowę na pierwszą połowę XVI wieku, zwracając uwagę na czworoboczne przęsło chóru nakryte sklepieniem krzyżowym z żebrami o późnogotyckich profilach, osadzonych na prostych w formie kamiennych wspornikach. Osadzona na planie ośmioboku nadbudowa wieży jest późniejsza, datowana na połowę XVII wieku. W początkach XVIII wieku wprowadzono nowe ruchome wyposażenie - ołtarz główny oraz ambonę. Prawdopodobnie zamurowano wtedy ostrołukowy otwór okienny na osi wschodniej ściany prezbiterium oraz poszerzono nawę od strony północnej i wprowadzono kondygnację empor. Granice dobudowy czytelne są na zachodniej elewacji od strony zewnętrznej, w szczytach oraz we wnętrzu (grubość ścian). W 1816 roku gmina sfinansowała odnowienie kościoła oraz ufundowała nową chrzcielnicę. W 1945 roku praktycznie nieuszkodzony. Zachowała się do naszych czasów we wnętrzu kościoła ambona i ołtarz oraz malowane na desce epitafium pochodzące z 1619 r. o wymiarach: wys. 170 cm, szer. 140 cm a przedstawiające Chrystusa na Górze Oliwnej, poniżej zaś wizerunki zmarłych. Wokół kościoła usytuowany jest cmentarz założony w XIV w., na terenie którego znajduje się starodrzew z przewagą lipy drobnolistnej o wybitnych walorach krajobrazowych.

BUDZISZÓW WIELKI

Nazwa wsi Budziszów Wielki, wywodząca się od słowiańskiego imienia -Budziwoj - dowodzi polskich korzeni. Większość badaczy lokalizuje tu plemię Trzebowian. Potwierdza to dokument dla biskupa praskiego z 1086 r. W średniowieczu wieś znajdowała się na szlaku handlowym z Wrocławia do Lipska, zwanym Wysoką albo Górną Drogą. Pod koniec XII w. Budziszów Wielki należał do zakonu Kanoników Regularnych we Wrocławiu. Najstarsze zachowane źródło pisane mówiące o Budziszowie Wielkim pochodzi z 1193 roku. Papież Celestyn III na prośbę Alarda, opata Klasztoru Kanoników Regularnych we Wrocławiu na Piasku bierze klasztor pod opiekę Stolicy Apostolskiej i zatwierdza ich uposażenie „Viliam in Budischov”. W 1221 roku odbyła się lokacja wsi na prawie niemieckim. W posiadaniu klasztoru Budziszów Wielki był do roku 1330.
Następnym właścicielem wsi był książe Henryk V, który podarował ją Władysławowi von Mesehow. Od von Mesehowa odkupił ją Tylo von Ledivhose. W owym czasie wieś nazywała się Niemieckim Budziszowem. W 1341 roku powrócono jednak do starej nazwy. W tym czasie przekazał książę wszystkie swoje prawa do tej miejscowości swojemu zaufanemu rycerzowi Stefanowi von Parchwitz, jego synom i wszystkim jego spadkobiercom jako lenno na wieczne czasy. Następny właściciel majątku, starosta na Brzegu i Oławie Conez Romnitz rozpoczął w Budziszowie Wielkim około XV w. budowę zachodniego skrzydła dwukondygnacyjnego pałacu usytuowanego na wyraźnym wzniesieniu. W 1527 r. Conez Romnitz prowadził pertraktacje z Christophen von der Leipe w związku z biegiem rzeki. Jego córki Margarita i Anna potwierdziły, że ich prawa do spadku zostały zaspokojone przez brata Hansa Romnitza z Gross Baudiss. Po roku 1550 właścicielem majątku został Melchior Romnitz. Był on ożeniony jak głosi epitafium w kościele ewangelickim w Budziszowie Wielkim, z Anną Landseroninow von Riegel zmarłą w 1567 roku. Następne wiadomości o wsi pochodzą z XVIII wieku, kiedy stanowiła ona własność państwową, należącą do skarbu Cesarstwa Austriackiego.

Po aneksji śląska w 1740 stała się własnością państwa pruskiego. Znajdujący się tu dwór początkami sięgający renesansu pełnił funkcję siedziby zarządu dóbr. Zapewne już wtedy istniał duży staw hodowlany, położony po zachodniej stronie rezydencji, oraz przylegający do niego od południa ogród gospodarczy, otoczony kamiennym murem. Z początkiem XIX w. prawdopodobnie ok. 1806 r. dwór poddany został rozbudowie (dobudowano skrzydło wschodnie) oraz modernizacji, przeprowadzonej dla rodziny Du Port. Z końcem tegoż stulecia, kiedy majątek we wsi należał do Paula Müllera - Baudissa, nastąpiła adaptacja niewielkiego otoczenia rezydencji na cele rekreacyjne.

Dwukondygnacyjny pałac został założony na planie zbliżonym do podkowy. Budynek kryje czterospadowy dach z lunkarnami. Główne wejście znajdujące się pośrodku skrzydła centralnego (dobudowanego w XVI w.). Elewacje podzielone są na dwie kondygnacje płaskim gzymsem obiegającym budynek dookoła. Również okienka typu powiek obramowane zostały prostymi opaskami. Wg Webera najstarsze zachodnie skrzydło pałacowe powstało w połowie XV wieku, do niego dobudowano w połowie XVI wieku część środkową, zaś skrzydło wschodnie zbudowane zostało z początkiem XIX wieku. Sądząc na podstawie nadzwyczaj oszczędnego wystroju podporządkowanego funkcjonalizmowi budynku, uznać można, że jego architektura odpowiada ogólnym tendencjom do uproszczenia jakie zaznaczyły się w pruskim klasycyźmie na przełomie XVIII/XIX w.

Budziszów Wielki – gazon przed fasadą pałacu, wg zdjęcia z ok. 1909 r.

Zapewne z początkiem XIX wieku został założony niewielki park krajobrazowy. W końcu XIX stulecia duży staw hodowlany przekształcono w ozdobny, zaopatrując go pośrodku w maleńką wysepkę, na której posadzono wierzby płaczące. Brzegi stawu, z trzech stron ukształtowane regularnie, umocnione zostały kamiennym murem. Natomiast w części zachodniej brzegom, obsadzonym z czasem topolami kanadyjskimi, nadano lekko wijącą się linię. W tym też zapewne okresie przed fasadą pałacu urządzono niewielki gazon, wydzielony niskim ceglanym murem z folwarcznego majdanu. Na boku gazonu oraz w jego części centralnej założono koliste klomby z kwiatami. Prawdopodobnie w owym czasie nie funkcjonowała już fosa, otaczająca dwór. Jej istnienie zaznacza się jeszcze dzisiaj niewielkim obniżeniem terenu, przy czym poszerzenie w części wschodniej wskazuje, iż w miejscu tym fosa zaczęła z czasem pełnić również funkcję stawu.

Pałac w Budziszowie Wielkim

Z końcem XIX w. stara droga dojazdowa biegnąca od północy na folwark (między stawem a budynkiem rezydencji) obsadzona została lipami, tworzącymi aleję.
Obecnie skromne zadrzewienie założenia tworzą ok. 100-letnie lipy drobnolistne i kasztanowce białe oraz młodsze posadzone po II wojnie topole kanadyjskie. Aklimatyzowanym gatunkiem jest jedlica Douglasa odmiany zielonej .

O istnieniu kościoła pw. Dobrego Pasterza wzmiankowano już w 1250r. w dokumencie papieża Innocentego IV, potwierdzającym nadania klasztorne ze wsi i istnienie kościoła parafialnego, bez wymieniania patrimonium. Kościół wznosi się w centrum wsi na niewielkim wyniesieniu, na południe od drogi lokalnej biegnącej równolegle do cieku wodnego zw. Cichą Wodą. Kościół zajmuje centralne miejsce na otoczonym kamiennym murem Z XIII w. pochodzi także cmentarz przykościelny. W 1335 wymieniony w rejestrze dziesięcin nuncjusza Galharda. Datę powstania pierwszego kościoła można określić na lata przed 1250, jednak jego relikty nie zachowały się. Od 1540 roku kościół jest kościołem ewangelickim należącym do wspólnoty gminnej obejmującej Mały i Wielki Budziszów. Wizytacja z 7 maja 1651 roku opisuje kościół jako budowlę z kamienną wieżą, murami ceglanymi z dachami pokrytymi gontem. Sklepiona zakrystia, inne pomieszczenia nakryte są stropem drewnianym.

Kościół pw Dobrego Pasterza w Budziszowie Wielkim

Z wyposażenia kościoła wymienia się bardzo stary ołtarz (der Altar sehr alt) – prawdopodobnie pochodzący z XIV wiecznego wyposażenia oraz nową (XVI/XVII) chrzcielnicę i ambonę.
Wymienia się także cmentarz wraz z kościołem otoczony murem z bramkami. W połowie XIX wieku rozpoczęły się prace zmierzające do rozbudowy kościoła. 6 października 1851 uzyskano zgodę ministerstwa na budowę.

Mur przykościelny i droga prowadząca cmentarz

Kościół w latach 1853-1857 gruntownie przebudowano wg projektów kierownika budowy Hellego. Prace rozpoczęli mistrzowie murarscy Vogt ze Środy Śląskiej i Jauernick z Budziszowa. Ponieważ dopatrzono się błędów (dokumentacja budowlana z lat 1853 – 1856 w kilku miejscach sygnalizuje problem z fundamentami kościoła) kierownictwo prac przejął mistrz murarski Hoffmann.

Alternatywny projekt z 1856 roku proponował zastosowanie w dekoracji piętra dzwonów wieży repertuaru form neogotyckich – trifori, wysmukły, ostrosłupowy hełm, pełno postaciowe figury świętych na zwieńczeniach sterczyn. Ostatecznie zachowano XV wieczną murowaną wieżę, nadbudowując na niej w 1853 roku attykowy szczyt, sterczyny wieńcząc smukłymi obeliskami. Skromny wystrój architektoniczny elewacji ma formy eklektyczne z wykorzystaniem elementów rundbogenstil. Przebudowę prowadził wspomniany Hoffmann – mistrz murarski z Kostomłotów, cieśla Nitsche z Prochowic i stolarz Polster z Budziszowa Wielkiego. W obu projektach nie przewidziano narożnych skarp flankujących wieżę. Prawdopodobnie skarpy te są wynikiem późniejszych prac budowlanych prowadzonych w latach 30-tych XX wieku i mają funkcję wzmacniającą konstrukcję wieży. Także wtedy dobudowano przedsionek empor od strony południowej.

Kościół w Budziszowie Wielkim

BUDZISZÓW MAŁY

Wieś Budziszów Mały wzmiankowana jest po raz pierwszy (niem. Klein Baudiss) w dokumentach kościelnych z 1217 roku. Wawrzyniec, biskup wrocławski, stwierdzał wówczas, że Idzi - scholastyk wrocławski - w imieniu biskupa wyznaczył granice kościołów i sam przeprowadził podział uprawnień parafialnych między kościoły św. Jana w Lubiążu, NP. Marii w Słupie i NP Marii w Ujeździe. Budziszów Mały wymieniony jest jako wieś należąca do parafii w Słupie. Następne wiadomości o miejscowości pojawiają się dopiero po wojnach husyckich. Jak wynika z wykazów podatkowych właścicielem wsi był wówczas legnicki mieszczanin Junghens. Około połowy XV wieku jako spadkobierca majątku wymieniony jest Balthasar Eycke, a w roku 1460 jego syn Georg. W 1470 roku posiadaczem dóbr został Melchior Eycke, na rzecz którego siostry Anna i Harisch zrzekły się praw do majątku. Jako właściciel Budziszowa Małego wymieniony jest w dokumentach Melchior Eyckle jeszcze po roku 1506. Zimmermann w „Beytrage zur Beschreibung von Schlesien" podaje, że w 1789 roku wieś była własnością królewską. Prawdopodobnie w tym okresie założono tu ogród gospodarczy, związany z rezydencją, która poprzedziła istniejący obecnie skromny budynek pałacowy, pozbawiony wyraźniejszych cech stylowych.

Polana w parku w Budziszowie Małym

W 1876 należała do powiatowego starosty Ernesta Walthera, od którego majątek budziszowski nazwany został Waltherhoff. Prawdopodobnie on był twórcą obecnego folwarku uzupełnionego na pocz. XX wieku przez następnego właściciela, kapitana rezerwy Schreiera, wymienionego jeszcze w 1930 roku.

Park dworski założony został prawdopodobnie ok. 1789. Ogród ten, o zbliżonym do prostokąta planie, otoczony został kamiennym murem, zadaszonym niewielkim okapem. Na terenie ogrodu powstał w latach 60 XIX w. park krajobrazowy, założony dla rodziny powiatowego starosty Ernsta Walther, od którego nazwiska budziszowski folwark nazwany został Waltherhoff. Ukształtowano wówczas w ogrodzie rozległe polany i otoczono je wokół drogami, powiązanymi z promenadą spacerową, która biegła wzdłuż granic założenia.
Na obrzeżach polan zgrupowany został, pojedynczo lub w niewielkich skupiskach, zasadniczy drzewostan parkowy. Wyróżniają się w nim najstarsze, ok. 120-letnie drzewa (platany, lipa, dąb, jesion). W południowo-zachodnim narożniku parku usypany został wzgórek, pierwotnie zwieńczony zapewne altaną, z której rozciągał się widok na park oraz na pobliską okolicę. Przez fasadą budynku pałacowego, poprzedzonego podjazdem, powstał niewielki gazon, obsadzony ozdobnymi drzewami i krzewami (cisy). Natomiast po północnej stronie elewacji bocznej pałacu założono fontannę o planie koła. Zarówno urządzenie gazonu, jak i fontanna są już zapewne dziełem pocz. XX w., podobnie jak pozostały, stosunkowo młody drzewostan parkowy.

Pałac w Budziszowie Małym zbudowano w 1908r. na miejscu wcześniejszego założenia (o czym świadczą sklepienia piwnic i grubość muru), jako budowlę o bardzo skromnym wystroju elewacji i funkcjonalnym wnętrzu. Dawny dwór w Budziszowie Małym jest prostą, dwukondygnacyjną budowlą, krytą dwuspadowym dachem z lukarnami. Wejście główne w wąskim ryzalicie, przechodzącym pod linią okapu w wieżyczkę, dostępne jest po schodach. Po przeciwległej stronie znajduje się niewielka przeszklona wybudówka z wejściem ogrodowym, nad nią zaś dostępny z pierwszego piętra taras. Majątek znajduje się w centralnej części wsi, po północnej stronie drogi głównej przez wieś: Postolice – Ujazd Górny. Wjazd na dziedziniec prowadzi przez zachowaną żelazną bramę, flankowaną wysokimi filarami o 4-spadowych, ceramicznych daszkach, zwieńczonych kulistą sterczyną. Teren dziedzińca wybrukowany jest kostką granitową.

Pałac w Budziszowie Małym

Zachowano dwa odstojniki gorzelni i odstojnik obmurowany ceglanym ogrodzeniem, zbierającym wodę z kanalizacji burzowej i przekazujący ją do rzeki. Teren pod pałacem oddzielony jest od folwarku żelaznym, kutym ogrodzeniem na ceglanej podmurówce. Pałac od północy i zachodu otacza park o bogatym, zróżnicowanym drzewostanie z murem z kamienia łamanego, zachowanym w całości.

Większość budynków folwarcznych W Budziszowie Małym pochodzi z 3 ćw. XIX w. Gorzelnia, budynki mieszkalne 21a, 21f i warsztaty pochodzą już z pocz. XX w. Budynki folwarczne ustawione są w czworobok, centralnie umieszczona jest gorzelnia. Wjazd do pałacu, położonego na północny – zachód od folwarku, prowadzi przez folwark brukowaną drogą, obsadzoną kasztanowcami odmiany czerwonej. Wyjazd z folwarku w kierunku pól możliwy jest przez drugą bramę, usytuowaną od północy między oborą I a przyległym do stodoły II budynkiem gospodarczym. Poza folwarkiem usytuowano dom rządcy i stodołę III. W skład zespołu folwarcznego wchodzą: dom zarządcy folwarku 21c, budynek mieszkalny 21a, budynek mieszkalny 21f, budynek mieszkalno-gospodarczy 21e, obora I (dobudowana do obory II, obok chlewni), obora II (obecnie chlewnia i warsztaty), obora III (w zabudowie między spichlerzem a śrutownią), chlewik (między oborą II a budynkiem mieszkalnym 21a), stodoła I (ze stajnią i wozownią), stodoła II (z budynkiem gospodarczym), stodołą III (stoi poza folwarkiem), spichlerz (dobudowany do obory III), śrutownia (dobudowana narożnikiem do obory III), budynek magazynowy (dobudowany do warsztatów), warsztaty (dawniej suszarnia buraków cukrowych), gorzelnia.
Gorzelnia - usytuowana pośrodku majdanu, na prawo od wjazdu. Po jej wschodniej stronie znajduje się zbiornik osadowy, komin od południa. Korpus gorzelni obudowany współczesnymi dobudówkami o różnym przeznaczeniu. Do dziś zachowały się elementy jej wyposażenia, takie jak: kocioł 2-płomieniowy typu Walczak z 1956 r., aparatownia – do lat 60-tych maszyna parowa, nad aparatownią carga spirytusowa kolumny odpędowej z deflegmatorem i 2 zbiorniki na wodę, 3 kadzie fermentacyjne stalowe, spawane „Strauch Schmidt Neisse" (nie żytkowane), przenośnik ślimakowy Ekkerta.
Dom rządcy folwarku - zbudowany w 1892/1900 roku, na planie wydłużonego prostokąta, 2-traktowy, z dobudowanym od północy chlewikiem. Murowany z cegły, cokół wyłożony ciosami granitowymi i cegłą; otynkowany fakturalnie. Do dziś są zachowane 2 piece w pomieszczeniach I piętra z ciemnozielonych i brązowych kafli; narożne kafle z wyciskanym motywem plecionki. Budynek mieszkalny 21a - zbudowany w początku XX wieku na rzucie prostokąta, na niskim cokole, 2-kondygnacyjny, z poddaszem nieużytkowym. Murowany z cegły, otynkowany, elewacje gładkie bez dekoracji. Budynek mieszkalny 21f - z początku XX wieku, na rzucie prostokąta, dobudowany do budynku mieszkalno – gospodarczego 21e, 3-kondygnacyjny, murowany z cegły, otynkowany. Nie podpiwniczony, na niskim cokole. Elewacje gładkie, bez dekoracji. Obora I - zabudowana w 1895 roku na rzucie wydłużonego prostokąta, dobudowana do obory II (obok chlewni). Murowana z kamienia łamanego, nie tynkowana. Obora II - wzniesiona w 1890 roku – obecnie chlewnia i warsztaty. Na rzucie wydłużonego prostokąta, w zabudowie ciągłej między oborą I a chlewikiem. Murowana z kamienia łamanego i cegły, otynkowana. Obora III - z 1893 roku, na rzucie wydłużonego prostokąta, murowana z kamienia i cegły, otynkowana, w zabudowie między spichlerzem a śrutownią. Stodoła I - ze stajnią i wozownią, wzniesiona w 1892 roku na rzucie wydłużonego prostokąta, połączona łącznikiem ze stodołą II. Murowana z kamienia łamanego, nie tynkowana. Między stodołą a łącznikiem wąskie przejście w poprzek budynku na posesję domu zarządcy. Stodoła II - z budynkiem gospodarczym, z 1892 roku, na rzucie wydłużonego prostokąta, dobudowana do stodoły I zbudowana z kamienia łamanego, nie otynkowana. Od wschodu przylega do stodoły II niska, 1-kondygnacyjna dobudówka budynku gospodarczego; murowana z kamienia łamanego i cegły. Stodoła poza folwarkiem - z 1921 roku, na planie wydłużonego prostokąta, zbudowana z cegły na podmurówce z ciosów granitowych. Spichlerz - z końca XIX wieku, spalony, odbudowany w roku 1961. Śrutownia - z 1892 roku, na rzucie prostokąta, dobudowana narożnikiem do obory III, murowana z kamienia łamanego. Budynek magazynowy - z 1892 roku. Na rzucie prostokąta, dobudowany do warsztatów, umiejscowiony przy wjeździe na majdan. Murowany z kamienia i cegły, otynkowany. Warsztaty - dawniej suszarnia buraków cukrowych, połączona ciągiem technologicznym z gorzelnią. Zbudowana w 1925 roku, na rzucie prostokąta, z dobudówką i wiatą od północy, w zabudowie zwartej między budynkiem mieszkalnym 21a a budynkiem magazynowym. Budynek murowany z cegły, otynkowany.